

Intencje mszalne w tygodniu 21.09 - 27.09.2026 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Tadeusz Kolanko - od rodziny Pietruszków
Wtorek	18.00	+Tadeusz i Maria Pietruszka
Środa	7.30	+Tadeusz Kolanko - od rodziny Jurczyk z Krosna
Czwartek	18.00	+Tadeusz i Maria Pietruszka
Piątek	18.00	+Jan i Janina Pikul
Sobota	18.00	+Danuta i Rudolf Czelniak
Niedziela	8.00	+Jan i Maria - od swatów z Równego
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	+Tadeusz i Maria Pietruszka

Ogłoszenia duszpasterskie - 20.09.2026 r.

1. 25 Niedziela zwykła.

2. **Dziś Niedziela Środków masowego przekazu.** Pamiętamy w modlitwie i ofierze o mediach katolickich w naszym kraju i w archidiecezji przemyskiej. Pamiętajmy o Radiu Fara...

3. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 21.09. - Św. Mateusz Apostoł i Ewangelista, 23.09. - O. Pio, 24.09. - Św. Tekla, 25.09. - Bł. Władysław z Gielniowa, 26.09. - Kosma i Damian, męczennicy.

4. Na katechezę parafialną do salki i kościoła zapraszam w tygodniu na godzinę 16.00, i tak; w poniedziałek - klasa 8, we wtorek - klasa 3, w czwartek - klasa 4, w piątek - klasa 7.

5. W środę wyjątkowo Msza Święta rano o godzinie 7.30. Nie będzie Mszy Świętej wieczornej z powodu odpustowej modlitwy w Jaśliskach...

6. **Pamiętajmy, już za niedługo - 29.09. - we wtorek - odpust w naszej parafii - Uroczystość Świętego Michała Archanioła...**

7. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.

8. Do sprzątania kościoła i terenu przy kościele - przed Odpustem - na sobotę - 26.09. - proszę rodziny; Cichy, Haniebnik - Kamiński, Jastrzębski, Soliński, Leń, Karpaciński, Kucharski. Dziękuję rodzinom; Chomentowski, Mikosz, Szombara za ostatnie sprzątnię kościoła i za świeże kwiaty do ołtarza. Bóg zapłać.

9. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.

10. Sakrament chrztu Świętego w naszej parafii otrzymała Zofia Jastrzębska. Rodzicom gratulujemy i życzymy, by dziecko rośło w łasce Bożej i życzliwości ludzi we wspólnocie Kościoła.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno Św. Michała Archanioła

nr 38 / 20.09.2026r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

25 Niedziela Zwykła Karmię Was tym, czym sam żyję...

„Tylko sprawujcie się w sposób godny
Ewangelii Chrystusowej”...

**z Listu Świętego Pawła Apostoła do
Filipin
(Flp 1, 20c - 24. 27a)**



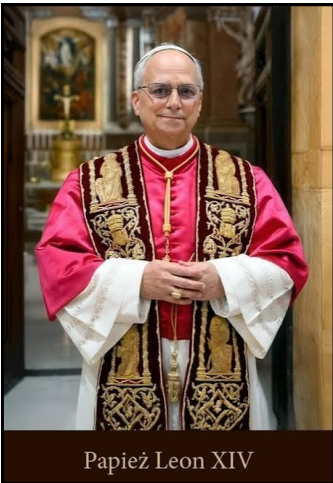
Pan Jezus w Ewangelii pokazuje wiele razy, że doskonale zna ludzką skłonność do oceniania innych, i kształtuje ją dotykiem swoich słów, by odkrywała możliwości inne, pełne Bożej łaski... I my dziś bardzo szybko widzimy cudze błędy, słabości, zaniedbania, a znacznie trudniej dostrzec nam to, co sami powinniśmy zmienić u siebie samych. Drzazga w oku drugiego człowieka może tak bardzo przyciągać naszą uwagę, że przestajemy zauważać „belkę” własnych wad.

Odnowa wiary opracowała na podstawie Ewangelii drogę przemiany tego znaku, **to ewangeliczna rewizja życia, 3 kroki; widzieć, oceniać, działać.**

Rozważmy zatem: **Widzieć** - przyglądam się osobom, które najczęściej krytykuję lub osądzam; **Oceniać** - pytam siebie, czy podobnej słabości nie odnajduję też w swoim postępowaniu; **Działać** - zanim wypowiem krytyczne słowo, zatrzymam się i zrobię krótki rachunek sumienia, by móc z darem Ewangelii inaczej spojrzeć na świat, gdyż pokora nie polega na poniżaniu siebie, ale na życiu w prawdzie. Tak, człowiek, który zna własne słabości, lęki, obawy, upadki łatwiej też okazuje cierpliwość innym w podobnym stanie. Gdy sam pokonam trudny stan, to mogę potem pomagać, innym, a nie tylko osądzać...

Panie Jezu, naucz mnie troski o innych z wielką miłością, odwagą i szacunkiem, bym sprawował się w sposób godny Twojej Świętej Ewangelii. Amen.

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz



Papież Leon XIV

Tylko miłość zbawia. Papież Leon XIV naucza ...

Rozsiewajmy na świecie ziarna miłości Jezusa, aby dziś i zawsze ktoś mógł zbierać jej owoce – tak Papież Leon XIV mówił w homilii podczas Mszy Świętej w kościele Matki Bożej Jeziora w Castel Gandolfo. Tak, ta doroczna uroczystość w Castel Gandolfo, zakończona procesją na łodziach z figurą Madonny na jeziorze Albano, pokazała troskę Papieża o dar zbawienia. **Tylko miłość zbawia.** Nawiązując do czytań liturgicznych z niedzieli Papież Leon XIV wskazał, że najważniejszym przesłaniem jest to, na które wskazuje sam Jezus w odczytanym fragmencie Ewangelii – że tylko miłość zbawia, to na tym polega mesjański sens tego, czego Pan Jezus dokonał: *objawia*

uczniom, że będzie musiał udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów, i uczonych w Piśmie, i być zabitym, ale że trzeciego dnia zmartwychwstanie. (Por. Mt 16,21). I każdy, kto chce kontynuować misję Jezusa „niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje”. Papież zachęcił, aby w odpowiedzi na miłość Boga odpowiadać naszą miłością, ofiarując pokornie siebie Jemu i braciom: w tej wytrwałości codziennej miłości, jak również w najbardziej niezwykłych czynach, aż po męczeństwo.

Przypominając słowa Świętego Augustyna, iż „*radość żniwiarza [...] ukazuje zamysł siewcy*”, Papież wezwał, aby w świecie rozsiewać ziarna Bożej miłości, aby „*dziś i zawsze ktoś mógł radować się, zbierając jej owoce.*”

Odrzućmy mentalność tego świata, mówił Leon XIV i dodał: *dziś wielu nie rozumie tego marzenia Stwórcy, wręcz uważa je za utopię, „Nadstawienie drugiego policzka – mówią – jest zachowaniem przegranych, dawanie w obliczu odrzucenia jest naiwnością, a przebaczenie bez granic jest oznaką słabości”* – przypomniawszy Papieżowi. Dodał jednak, że Jezus uczy, iż tylko droga miłości jest drogą życia, a nienawiść i przemoc przynoszą jedynie zniszczenie i śmierć, co widać i w życiu domowym i na wielkiej scenie świata. „*Drodzy bracia i siostry, bardzo potrzebujemy życia, nadziei, pogody ducha i pokoju – w nas samych, w naszych miastach, pomiędzy ludami i narodami.*

Dlatego, niezależnie od tego, jaką ranę nosimy, jakiej doznaliśmy krzywdy, nie pozwalajmy, aby zło oszpeciło nasze człowieczeństwo i skaziło nasze serca!” – wezwał Ojciec Święty. Zaapelował, by nie upodabniać się do mentalności tego świata, ale trwać w miłości, dawaniu siebie i przebaczeniu.

Z pomocą Pana Jezusa to trudne zadanie jest możliwe. Papież zachęcił wiernych do odnawiania zaufania Bogu i synowskiej czci do Jego Najświętszej Matki, aby to miejsce maryjnej pobożności stało się znakiem jedności: w modlitwie, uczuciach, zamierzeniach, w uporządkowanym i zgodnym rozwoju wspólnego życia.

Zbliży się dziś wieczorem do Jezusa i Maryi, do Syna i Matki, abyśmy zjednoczeni byli nie tylko na jeziorze, lecz także podczas wszystkich nocy świata – zaapelował Ojciec Święty do wierzących.

Pamiętajmy i my w modlitwie o Papieżu Leonie XIV.



Bóstwa opiekuńcze, czy święci Pańscy? Cz. 1.

Zaglądamy na katolickie strony internetowe albo też wchodząc do jakiegoś przykościelnego sklepiku, można odnieść wrażenie, że monoteizm - czyli wiara w jednego Boga jest w chrześcijaństwie daleka od realizmu. Często w portfelach pobożnych chrześcijan lub jako zakładki w modlitewnikach tkwią wizerunki tzw. „specjalistów” od spraw beznadziejnych, zgubionych kluczy, chorób gardła czy zdanych egzaminów (...) Oto bowiem; Święty Antoni, Święty Błażej, Święty Juda Tadeusz – każdy ma swój rewir, swoją rynkową niszę, swoją specjalność. I choć oficjalna doktryna religii mówi o jednym Bogu, to rozpowszechniona pobożność czasem drastycznie temu zaprzecza...

Często Świadców wiary i Miłości Bożej sprowadza się do roli bóstw opiekuńczych sprawnie zarządzających poszczególnymi sektorami ludzkiej niedoli. **Pamiętajmy, jednak że ta praktyka nie jest tak do właściwa, jest niczym innym jak kalką z wierzeń niechrześcijańskich.**

Ludzie dziś bardzo tęsknią za jakimś niebiańskim opiekunem, który rozwiązałby ich ziemskie problemy. Chcą mieć kontakt z kimś posiadającym nadprzyrodzone moce, a zarazem stojącym bliżej codziennych spraw niż „odległy i nieprzewidywalny Bóg”. I tutaj przychodzą nam z pomocą dawni pogańscy reklamowani herosi. Wśród nas są i tacy, którzy zamieniają chrześcijańskich patronów w niegdysiejsze bóstwa niższego rzędu? I tak warto zapytać; Czy nie przenieśliśmy trochę tych pogańskich schematów na kult świętych, którzy z wzorów do naśladowania stali się półbogami do zadań specjalnych, by chronić nas przed piorunami, chorobami, sztormem na morzu, czy jak Św. Krzysztof przed nieszczęśliwym wypadkiem samochodowym?

Noszenie szkaplerza, medalika Św. Benedykta czy umieszczanie obrazka ze Św. Krzysztofem w samochodzie bardzo często radykalnie mija się z tą głębszą intencją Kościoła. Tak, bo zamiast znaku wewnętrznego oddania się w ręce Boga, praktyki te funkcjonują w świadomości wiernych jako tarcze ochronne. Myślenie typu: „*Nic mi się nie stanie, bo mam w portfelu obrazek świętego*” to klasyczna wiara w pogański talizman, który ma automatycznie - bez zaangażowania sumienia człowieka - odpędzać nieszczęścia i demony.

W Polsce powszechne są również praktyki odmawiania specyficznych nowenn, czy modlitw gdzie kluczowa jest „nieprzerwalność” i „precyzja dni”. Jeśli człowiek wierzy, że modlitwa zadziała tylko wtedy, gdy zmówi ją dokładnie przez osiem czy dziewięć dni bez minuty spóźnienia, to nie ufa już łasce Boga, lecz wierzy w magiczne zaklęcie, które przez bezbłędne wypowiedzenie formuły zmusza zaświaty do posłuszeństwa.

(cdn.)